

Dobór buhaja: jak robią to dobrzy hodowcy

Powszechny zalew informacji dotknął także hodowców, którym wiele firm z całego świata oferuje nasienie buhajów. Jakim kryteriami kierują się hodowcy z Holandii przy wyborze rozplodników - przedstawia Aleksander Osten-Sacken z Poznania

Hodowcy zachodni od kilku dziesięcioleci mają dostęp do katalogów buhajów, uzupełnianych zresztą stale o nowe cechy podlegające ocenie. Dlatego olbrzymia większość z nich radzi sobie dobrze z wyborem byków w dzisiejszym natłoku informacji i ofert. Warto więc skorzystać z ich doświadczeń i zobaczyć, jak robią to np. hodowcy holenderscy.

O wyborze decyduje cel hodowlany

Najważniejsze kryteria wyboru buhaja brane pod uwagę przez holenderskich farmerów to białko, nogi i wymiona – ponad 75% z nich wymienia te cechy jako priorytetowe i pierwszoplanowe. Cechy te są dla nich ważniejsze niż wartość buhaja w zakresie produkcji mleka czy też jego rodowód. Holendrzy nie zawsze wybierają byki z czołówki rankingu, mimo iż obowiązujący w ich kraju indeks DPS dobrze oddaje założony dla całej populacji krajowej cel hodowlany- jest nim wysokoprodukcyjna, zdrowa i długowieczna krowa. Indeks DPS jest dla nich oczywiście pewną wskazówką, jednak najważniejszymi kryteriami wyboru są poszczególne, interesujące każdego z hodowców cechy buhaja. Ostatecznie wybierany jest zawsze taki buhaj, który najlepiej spełni założony przez farmera cel hodowlany, pozwalając jednocześnie na poprawę cech (produkcyjnych, pokrojowych czy funkcjonalnych), które ograniczają wartość stada.

W rezultacie takiego podejścia w latach 2003 i 2004 najczęściej używanym w Holandii buhajem był syn Lorda Lily –



Podstawowym kryterium wyboru buhaja do kojarzeń jest osiągnięcie celu hodowlanego założonego we własnym stadzie. Użyty rozplodnik niekoniecznie musi zajmować czołowe miejsce na liście rankingowej.

Zdjęcie: archiwum

Grandprix (DPS w sierpniu 2004 r. – 171), a nie pierwszy w rankingu Bennet Caliber (DPS w sierpniu 2004 r. – 395). Drugi z wymienionych buhajów w rankingu popularności w 2004 r. znalazł się poza pierwszą dziesiątką, a sprzedaż jego nasienia była kilkakrotnie niższa niż buhaja Grandprix. Bez wątpienia na taki stan rzeczy miała wpływ dużo słabsza wycena Bennet Calibra pod względem pokroju córek: za wymię otrzymał on ocenę 100 (Grandprix 113), za nogi 105 (Grandprix 107), a za ocenę ogólną 104 (Grandprix 113).

Czym kierują się Holendrzy

Ranking cech branych pod uwagę przez hodowców holenderskich przy wyborze buhaja przedstawiony został w tabelce.

Najczęściej wymieniana jest wartość hodowlana buhaja w zakresie przekazywania na córki procentowej zawartości białka w mleku. Jest to zrozumiałe, ponieważ zarówno w Holandii, jak i w całej Europie, waga białka w systemie zapłaty za mleko jest wysoka i stale rośnie. Dlatego przyszość należy z pewnością do krów i buhajów „wysokobiałkowych”, zapewniających rolnikom prawidłowy dochód. Warto

zwrócić uwagę, że jako parametr wyboru wymieniany jest procent białka w mleku, a nie jego produkcja w kilogramach. Oznacza to dość zasadniczą zmianę w stosunku do sytuacji sprzed paru lat. Równie ważne są dwie inne cechy: nogi i wymiona. W większości obór holenderskich krowy utrzymywane są na betonowych rusztach, a to wymaga nóg najwyższej jakości. Dlatego tamtejsi farmerzy starają się poprzez prawidłowe dobery poprawiać nogi i racice krów w swoich stadach.

Nieco inaczej sprawa przedstawia się z wymieniem, które zawsze stanowiło przedmiot troski i zabiegów hodowcy. Dlatego przysparza ono mniej kłopotów niż schorzenia nóg, będące przyczyną dużego brakowania krów. Jednak o wadze, jaką przywiązują Holendrzy do budowy i funkcjonalności wymienia, świadczy umieszczenie tej cechy wśród trzech pierwszych, branych pod uwagę przy wyborze buhaja. Potwierdza to zajęcie czwartego miejsca wśród priorytetów hodowlanych przez cechę „zdrowie wymienia”, pozostającą w bezpośrednim związku ze stanami zapalnymi wymienia i poziomem komórek somatycznych w mleku.

Dużo mniejsze znaczenie przywiązuje się do przewag hodowlanych buhajów

1 Kryteria brane pod uwagę przez farmerów holenderskich przy wyborze buhaja*

Cecha	Zawsze	Przeważnie	Nigdy
Procent białka	57	24	3
Nogi	58	21	4
Wymię	52	23	4
Zdrowotność wymienia	38	20	11
Kilogramy mleka	31	27	8
Rodowód	31	21	18

* częstotliwość wyboru podano w %

w zakresie produkcji mleka, wyrażonych w kg. Wynika to z faktu, że większość buhajów posiada już potencjał produkcyjny, wystarczający do zaspokojenia potrzeb większości hodowców. Z tego względu dla farmerów holenderskich – pamiętających nadal o potrzebie wzrostu wydajności krów – nie jest to najważniejsze kryterium wyboru buhaja. Preferują oni zwierzęta zdrowe, długowieczne i oczywiście wysokowydajne, nie oznacza to jednak, że chcieliby zwiększenia wydajności za każdą cenę. Bardzo ważna z ich punktu widzenia jest produkcja całożyciowa krów – to właśnie krowy najlepsze w tej „konkurencji”

wek ważna jest natomiast łatwość wcieleń, decydująca ostatecznie o możliwości użycia tego czy innego buhaja. O zakupie nasienia decyduje również jego cena i to ona – tak jak i w wielu polskich stadach – może przesądzić o tym, jakie rozplodniki zostaną użyte.

Zwróć uwagę na kaliber krów

Przy podejmowaniu decyzji o wyborze buhajów z różnych dostępnych ofert warto również zapoznać się z typem i kalibrem krów utrzymywanych w kraju, z którego pochodzą oferowane rozplodniki.

przynoszą im największy zysk.

Na szóstej pozycji wśród cech decydujących o wyborze buhaja znalazł się jego rodowód, jednak blisko połowa hodowców nie przywiązuje do niego większej wagi. W wypadku jałó-

Jednak nawet w ramach jednego katalogu poszczególne buhaje mogą różnić się między sobą dość znacznie. Dlatego trzeba zawsze zwrócić uwagę w diagramie liniowym na przekazywanie cechy wzrostu przez buhaja na jego córki, a także innych cech decydujących o masie krowy. Wymaga to szczególnego podkreślenia, gdyż kaliber krów jest ważnym parametrem ekonomicznym, decydującym o kosztach produkcji mleka – większe krowy mają większe potrzeby bytowe, wynikające z masy ich ciała, a więc przy tej samej wydajności produkują drożej. Wprawdzie większa wyrostowość krów jest pośrednio powiązana z ich wysokim potencjałem produkcyjnym, jednak nie jest prawdą, że większe krowy dają zawsze więcej mleka.

Na ten problem zwrócono uwagę również w USA – w amerykańskim indeksie Net Merit, skierowanym do szeregowych stad produkcyjnych, kaliber krów ma również wartość ujemną.

W warunkach Polski najodpowiedniejsza jest krowa średniej wielkości, mierząca 142-148 cm wysokości w krzyżu. Wybierajmy więc buhaje przekazujące kaliber odpowiedni dla stada. □